

Sygn. akt V ACa 259/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski (spr.)

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SA Marta Szerel

Protokolant: sekr. sądowy Anna Łachacz

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ż., R. Ż. i A. Ż.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 lipca 2016 r., sygn. akt II C 409/15

- I. ***zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, drugim i trzecim w części w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę na rzecz powodów kwot po 17982,19 zł (siedemnaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dwa złote dziewięćnaście groszy) oraz o zapłatę odsetek ustawowych od kwot po 50000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) za okres od 26 maja 2015 r. do 30 czerwca 2016 r.;***
- II. ***oddala apelację w pozostałym zakresie;***
- III. ***znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.***

Marta Szerel Robert Obrębski Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt VA Ca 259/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 maja 2015 r., wniesionym przeciwko (...) S.A. w W., działając na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. M. Ż., R. Ż. i A. Ż. wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej zadośćuczynień za krzywdę doznaną wskutek utraty ojca w wypadku na tle okoliczności wykazujących na odpowiedzialność pozwanej w kwotach po 100000 zł oraz o zasądzenie kwot po 37068,49 zł na rzecz każdego z powodów tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od wskazanych zadośćuczynień za okres od 21 maja 2012 r. do 25 maja 2015 r. oraz dalszych odsetek ustawowych od wszystkich dochodzonych należności za okres od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty

Pozwana wnosila o oddalenie powództwa. Nie kwestionując obowiązku wyrównania krzywdy doznanej przez powodów, podnosiła, że powodom zostały wypłacone kwoty po 5000 zł tytułem odszkodowań za pogorszenie sytuacji życiowej wywołanej utratą ojca, zaś na rzecz najmłodszej powódki pozwana przyznała rentę w kwocie 300 zł miesięcznie. W ocenie pozwanej, przyznanie na rzecz powodów wygórowanych zadośćuczynieniem nie byłoby uzasadnione, tak jak skapitalizowanych odsetek za okres sprzed wyroku uwzględniającego jednak powództwo oparte na art. 448 w zw. z art. 24 k.c.

Wyrokiem z 1 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 67892,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2015 r. do daty zapłaty, w tym zadośćuczynienia w wysokości po 50000 zł oraz skapitalizowane odsetki od tych świadczeń za okres od 21 maja 2012 r. do dnia 25 maja 2015 r. W pozostałym zakresie, obejmującym więc należności główne tego rodzaju w wysokości po 50000 zł, powództwo zostało oddalone. Wzajemnie zniesione także zostały koszty procesu między stronami. Sąd Okręgowy nakazał ponadto ściągnąć z zasądzonych zadośćuczynień po 3427 zł od każdego z powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu. Pozostałą jej część, w wysokości 10281 zł polecił natomiast uiścić stronie pozwanej.

Na podstawie zebranych dowodów, Sąd Okręgowy ustalił okoliczności śmierci ojca powodów T. Ż. w wypadku drogowym z dnia 21 października 2008 r., do którego doszło w P.. Przechodząc po pasach na przejściu dla pieszych, ojciec powodów został śmiertelnie potrącony przez W. S., za skutki działania którego odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia pojazdów ponosi strona pozwana.

Sąd Okręgowy opisał sytuację rodzinną powodów sprzed wypadku. Na podstawie dowodów z ich przesłuchań i pozyskanych w toku postępowania danych, ustalone w szczególności zostało, że zmarły wielokrotnie przebywał w licznych zakładach karnych od marca 1984 r. do października 2006 r., z kilkoma przerwami. Odbýwał bowiem kary pozbawienia wolności za popełnienie wielu przestępstw. W 1998 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, zmarły wyprowadził się z domu rodzinnego powodów. Nie uczestniczył faktycznie w ich wychowaniu. W niewielkim stopniu dokładał się do kosztów ich utrzymania poprzez wypłacanie alimentów zasądzonych w wysokości po 350 zł na rzecz synów R. oraz M. i w kwocie 300 zł na rzecz najmłodszej córki. Wyrokiem z 17 września 1999 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, małżeństwo zmarłego i matki powodów K. Ż. zostało rozwiązane.

Ustalone również zostało, że w okresie ostatniego roku przed śmiercią, a więc po odbyciu ostatniej kary pozbawienia wolności, 45 – letni wówczas ojciec powodów zmienił znacząco postawę życiową. Podjął w szczególności starania zmierzające do odnowienia i utrzymania relacji z dziećmi, z którymi spotykał się w tym czasie regularnie prawie co tydzień przez kilka godzin. Utrzymywał również z dziećmi kontakt telefoniczny. Pamiętał od świętach i urodzinach dzieci, z okazji których przekazywał synom i córce prezenty.

Sąd Okręgowy opisał również okoliczności związane z reakcją powodów na śmierć ojca. Wskazał, że powodowie z bólem przyjęli wiadomość o śmierci ojca, której 11 – letnia córka A. Ż. nie pamiętała z okresu, gdy razem zamieszkiwali. (...) zaś liczyli na utrzymanie dużo lepszych relacji z ojcem po wielu latach jego nieobecności w życiu powodów, których cierpienie było intensywne i pełne żalu z powodu utraty szansy na dalsze zainteresowanie ojca sytuacją synów i córki, którzy liczyli na pomoc i wsparcie z jego strony.

Sąd Okręgowy opisał ponadto obecną sytuację życiową powodów, w tym wyjazd R. Ż. z partnerką do Wielkiej Brytanii, podjęcie pracy przez M. Ż. przy produkcji oraz urodzenie przez A. Ż. syna K.. Ustalone również zostało, że pismem z 18 maja 2012 r. powodowie występowali do strony pozwanej o wypłatę zadośćuczynień w kwotach po 2000 zł oraz o rentę na powodów, którzy w dacie śmierci ojca byli małoletni. Ustalone również zostało, że uwzględnione częściowo zostały roszczenia rentowe i odszkodowawcze. Strona pozwana nie uznała natomiast swojej odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynień.

Oceniając znaczenie ustalonych zdarzeń, Sąd Okręgowy za uzasadnione uznał roszczenia powodów oparte na art. 448 w zw. z art. 24 k.c. do wysokości po 500000 zł. Za zasadne uznał również roszczenia odsetkowe dochodzone

pozwem, również w części skapitalizowanej, z tym że ich wysokość została przeliczona proporcjonalnie do wysokości przyznanych zadośćuczynień, czyli w kwotach po 17982,19 zł na rzecz każdego z powodów. W pozostałym zakresie roszczenia dotyczące zadośćuczynień za krzywdę doznaną przez powodów w wyniku utraty ojca zostały uznane przez Sąd Okręgowy za wygórowane oraz nieuzasadnione na tle okoliczności tej sprawy, przede wszystkim ze względu na mniejszy niż do wynikało z pozwu zakres krzywdy powodów, wywołany przez okoliczność wieloletniego okresu faktycznego nieuczestniczenia przez T. Ż. w życiu powodów, braku jego zaangażowania w zaspokajanie potrzeb powodów, których pozytywniejsze doświadczenia z kontaktów z ojcem ciągną faktycznie okres ostatniego roku przed jego śmiercią. Uznając jednak roszczenie oparte na art. 448 w zw. z art. 24 k.c. za usprawiedliwione w zakresie samej jego zasady, w oparciu o omówione w uzasadnieniu orzecznictwo, jak też mając na uwadze zakres krzywdy wywołanej po stronie powodów utratą ojca, Sąd Okręgowy uznał żądanie za zasadne w części dotyczącej zadośćuczynień wynoszących po 50000 zł na rzecz każdego z powodów oraz w proporcjonalnej części odsetek od tych kwot za cały okres objęty żądaniem pozwu. O kosztach procesu Sądu Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia z art. 100 k.p.c. i zgodnie z art. 113 ust. 2 i 5 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację do wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany ubezpieczyciel. Zaskarżył ten wyrok w części zasadzającej kwoty po 67982,19 zł z odsetkami oraz ustawowe odsetki od pozostałej części zasądzonego zadośćuczynienia na rzecz M. Ż. i R. Ż. oraz kwoty po 17982,19 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek oraz odsetki od daty wniesienia pozwu od kwoty 500000 zł do daty wyroku - w stosunku do A. Ż.. W podanym zakresie zostały podniesione zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. oraz 448 w zw. z art. 24 oraz art. 481 k.c. z zw. z art. 817 § 2 k.c. poprzez przyznanie powodom nadmiernie wygórowanych zadośćuczynień i zasądzenie na rzecz powodów i powódki odsetek za okres poprzedzający wyrok, z którego wynika obowiązek zasądzenia zadośćuczynienia i jego wysokość. Na podstawie tych zarzutów pozwana wniosła o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa i obciążenie powodów pełną wysokością kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie w tym zakresie oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowego do ponownego jej rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości i obciążenie pozwanej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w nieznacznym zakresie, który dotyczył odsetek od zadośćuczynień zasądzonych przez Sąd Okręgowy na rzecz każdego z powodów za okres poprzedzający wydania zaskarżonego wyroku. W pozostałym zakresie apelacja nie była uzasadniona. Podlegała więc oddaleniu w części dotyczącej zadośćuczynień zasądzonych na rzecz obu powodów.

Mając pełną świadomość rozbieżności, które występują w tym zakresie w orzecznictwie, głównie dotyczącym zadośćuczynienia z art. 445 § 1 i z art. 448 k.c., w zasądzeniu żądań dotyczących odsetek, które obejmowały okres sprzed wydania zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny dopatrywał się naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 448 w zw. z art. 817 § 1 k.c., jak też art. 481 k.c. Można było ponadto dostrzec nieprawidłowe pominięcie przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 k.p.c. oraz kompensacyjnych elementów art. 363 § 2 k.c., które uzasadniały uznanie, że przed wydaniem zaskarżonego wyroku, strona pozwana nie popadła w stan opóźnienia, uzasadniający zasądzenie odsetek za okres wcześniejszy.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie jest jednolite we wskazanym zakresie. W niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował, że świadczenie z tytułu zadośćuczynienia zasądzanego na podstawie istotnie art. 445 i art. 448 k.c. staje się wymagalne po wezwaniu pozwanego do jego zapłaty, zgodnie z art. 455 k.c. Z tego założenia wyprowadzano więc podstawę do zasądzania odsetek za okres poprzedzający wydanie wyroku. Odsetki zasądzano więc od dnia wezwania albo od doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, który zostaje w ten sposób wezwany do zapłaty należnego świadczenia

w rozumieniu powołanego przepisu (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00 i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09).

Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę staje się wymagalne w dniu wyrokowania albo niezwłocznie po tym dniu, w związku z czym od kwoty przyznanej na podstawie art. 448 k.c., odsetki nie mogą zostać zasądzone za okres poprzedzający wydanie wyroku (zwłaszcza Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97; z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97 i z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98). Zwolennicy tego stanowiska wskazują też, że wymagalność świadczenia pieniężnego odnosi się nie tylko do jego zasady, lecz do konkretnej kwoty świadczenia, która powinna wynikać z określonego zdarzenia i winna być na tyle wymierna, aby przy prawidłowości czynności związanych z ustaleniem jej wysokości, obie strony sporu miały pewność co do pieniężnego wymiaru świadczenia oraz by dłużnik miał gwarancje uniknięcia opóźnienia w wypadku spełnienia świadczenia możliwego do ustalenia bez postępowania sądowego. O ile dominuje pogląd, że wyrok wydany na podstawie art. 445 § 1 i art. 448 k.c. stanowi orzeczenie deklaratoryjne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03 i wyrok z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09), o tyle zwolennicy tej koncepcji podnoszą, że wyrok przyznający zadośćuczynienie bliższy jest rozstrzygnięciu konstytucyjnemu, zwłaszcza że stosuje się w tym zakresie art. 363 § 2 k.c. (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90). Ustalenie należnego odszkodowania na podstawie tego przepisu pełni funkcję kompensacyjną. Wyłączona w tym zakresie zostaje tym samym zasadność roszczenia o zapłatę odsetek za okres poprzedzający ustalenie kwoty należności głównej. Zastosowanie powołanego przepisu do ustalenia wysokości zadośćuczynienia przewidzianego art. 448 k.c. jest więc uzasadnione, gdy za podstawę określenia należności głównej przyjmuje się wszystkie okoliczności, które zostały uwzględnione przy wyrokowaniu, zaistniały bowiem po zgłoszeniu zdarzenia ubezpieczycielowi, jak również po upływie terminu z art. 817 § 1 k.c. Obliczenie należności głównej w sposób oparty na art. 363 § 2 k.c. jest ponadto tym bardziej uzasadnione, gdy w toku postępowania zakończony wyrokiem uwzględniającym powództwo oparte na art. 445 § 1 k.c., przy wykorzystaniu dowodów z opinii biegłych, ustalone zostają prognozy na przyszłość co do stanu zdrowia, w tym kondycji psychicznej, osoby uprawnionej. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że celem zadośćuczynienia zasądanego na podstawie tego przepisu jest skompensowanie całego wymiaru krzywdy, której poszkodowany doznał przed wydaniem zaskarżonego wyroku, jak też której będzie doświadczał przez kolejne miesiące oraz lata, niejednokrotnie przez wszystkie lata swojego życia. Na uzasadnianie tej linii orzeczniczej, podnosi się, że wystarczającym instrumentem ochrony dłużnika jest możliwość rozszerzenia powództwa w toku postępowania, która w tego rodzaju sprawach nie jest ograniczona. Wskazuje się również, że większy wymiar krzywdy, uwzględniający okoliczności zaistniałe w toku postępowania, powód może uwzględnić w wyższej należności głównej, tj. przez rozszerzenie powództwa zgodnie z art. 193 k.p.c. W ten sposób może więc uzyskać uwzględnienie swoich uzasadnionych interesów (Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniach wyroków wydanych w sprawach IA Ca 939/11 i IA Ca 152/12). Argumenty podawane na rzecz wskazanej koncepcji zmierzają do wykazania, że określenie zadośćuczynienia wymaga uwzględniania wielu elementów, podlegających ustaleniu w toku postępowania, a przede wszystkim należy do kompetencji sądów orzekających, których decyzji ubezpieczyciel nie jest w stanie przewidzieć. Nie może więc popaść w opóźnienie uzasadniające naliczanie odsetek za zwłokę przed wydaniem wyroku. Na gruncie tej koncepcji, znacznie większe oraz decydujące znaczenie jest przywiązywane do właściwej wysokości należności głównej i takiego sposobu jej ustalenia, w świetle którego kompensacyjna funkcja odsetek tracić powinna na znaczeniu. Nie może więc stanowić uznaniowego przedmiotu rozstrzygnięcia, którego ubezpieczyciel nie może przewidzieć. Nie może być więc adresatem zarzutu naruszenia terminu spełnienia świadczenia, którego wysokość zostaje ustalona dopiero w wyniku wydania wyroku uwzględniającego żądanie oparte na art. 445 § 1 i art. 448 k.c. Praktyka dobrowolnego wypłacania uprawnionym świadczeń przed wniesieniem sprawy opartej na tym przepisie, nie może przemawiać zawsze na niekorzyść ubezpieczycieli. Dobrowolne świadczenia są bowiem wypłacane jeszcze przed ustaleniem wysokości tych należności na drodze postępowania sądowego, przy uwzględnieniu znanych już okoliczności i nieznamości kolejnych wydarzeń, takich jak następne etapy leczenia, uzyskane jego efekty i postawione prognozy na przyszłość.

Na gruncie wskazanej koncepcji podnosi się również, że ustalenie krzywdy określonej w art. 448 k.c., w przeciwieństwie do odszkodowania albo podstaw renty z art. 444 k.c., wymaga poznania prywatnych bardzo przeżyć

związanych z utratą osoby bliskiej, obserwacji psychologicznych skutków tak negatywnego doświadczenia, jak utrata rodzica, dziecka albo małżonka, w dłuższym okresie czasu, a przede wszystkim prognozy na przyszłość związanej z jakością życia i przeżywania takiej straty przez następne lata, w tym przez całe życie osób, które dochodzą zadośćuczynień na podstawie art. 448 k.c. Podnosi się więc, że sama konstrukcja tego przepisu nie jest oparta o ustalenie wymiernych danych według stanu istniejącego i możliwego do oszacowania w terminie określonym w art. 455 albo 817 k.c., lecz na sędziowskim uznaniu opierającym się na poznaniu wszystkich okoliczności faktycznych i prognoz dotyczących jakości życia osób uprawnionych przez dalsze lata, czyli na przesłankach, których ubezpieczyciel nie jest w stanie skonkretyzować, a nawet których nie może ustalić bez takiej wiedzy i doświadczenia, jakie posiadają sędziowie stale orzekających w takich sprawach.

Z kolei w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r., I CSK 243/10, Sąd Najwyższy opowiedział się za koncepcją dużo bardziej elastyczną. Uznał bowiem, że w zależności od okoliczności związanych z powstaniem i nasileniem się krzywdy po stronie uprawnionego, obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w określonej jego części może stać się wymagalny przed wydaniem wyroku. W tym zakresie odsetki mogą więc zostać zasądzone za okres poprzedzający wyrokowanie. W pozostałej zaś części, stosownie do okoliczności, mogą podlegać zasądzeniu od daty wyroku uwzględniającego żądanie oparte na art. 445 § 1 lub art. 448 k.c. Wprawdzie nie sposób zaprzeczyć trafności argumentów podanych przez Sąd Najwyższy w ostatnim z powołanych orzeczeń, niemniej nie można nie dostrzec, że elastyczna koncepcja zaproponowana przez Sąd Najwyższy w istocie przenosi uznanie sędziowskie wpisane w normę art. 445 § 1 lub art. 448 k.c. przy rozstrzygnięciu o wysokości zadośćuczynienia na określenie daty jego wymagalności. Może być więc trudna w jednolitym stosowaniu.

Wyważając wszystkie podane argumenty, Sąd Apelacyjny uznał na tle okoliczności tej sprawy, że zasądzenie odsetek od daty 21 maja 2012 r. nie jest uzasadnione sposobem ustalenia przez Sąd Okręgowy należności głównej oraz zakresem czasowym okoliczności, które zostały uwzględnione przy ustalaniu stopnia krzywdy doznanej przez powodów w okresie minionym i prognozami na przyszłość, które zostały ustalone dopiero w toku postępowania, nie były zaś wcześniej znane pozwanej. Na potrzeby tej sprawy, Sąd Apelacyjny przychylił się więc do poglądu, że okoliczności świadczące o zakresie krzywdy powinny zostać odzwierciedlone w wysokości należności głównej ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego, przed wydaniem którego kompensacyjna funkcja odsetek nie może być realizowana w sposób zastępujący ustalenie odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia. Podstawowe okoliczności, które miały istotne znaczenie dla ustalenia przez Sąd Okręgowy należnych powodom zadośćuczynień z art. 448 w zw. z art. 24 i art. 445 § 1 k.c., zostały ustalone w wyniku czynności podjętych podczas rozpoznawania sprawy. W szczególności w toku postępowania zostało ustalone przez Sąd Okręgowy, że z powodu odbywania przez ojca powodów kar pozbawienia wolności, przez okres wielu lat zmarły nie uczestniczył niemal w ogóle w życiu powodów, którzy nie mieli więc okazji nawiązać z ojcem takich więzi, które można uznać za typowe dla relacji tego rodzaju. W świadomości powodów nie kształtowały się więc przez lata dzieciństwa i wieku nastoletniego silne relacje z ojcem. Ich ograniczony charakter przekładał się tym samym na poczucie krzywdy wywołanej utratą ojca, której zakresu ubezpieczyciel nie miał możliwości ustalić. Nie dysponował bowiem konieczną w tym zakresie wiedzą, ani dokumentacją, którą mógł pozyskać Sąd Okręgowy na etapie rozpoznawania tej sprawy. Ustalone w ten sposób okoliczności zostały uwzględnione według stanu wiedzy o zakresie krzywdy powodów istniejącej w dacie wyrokowania, czyli w sposób określony w treści art. 363 § 2 k.c. dla obliczania odszkodowania według analogicznej metody prawnej, opartej na zasadzie aktualności wyroku uwzględniającego zasadę powództwa o zapłatę kompensacyjnego w istocie świadczenia. Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny stanu krzywdy powodów z daty zgłoszenia roszczenia albo doręczenia odpisu pozwu, mogłoby się wiązać z przyznaniem na rzecz powodów mniejszych zadośćuczynień w porównaniu do ich wysokości ustalonej w wyroku Sądu Okręgowego. Bezzasadność apelacji pozwanej w zakresie wysokości tych należności, zwłaszcza że wobec powódki nie obejmowała należności głównej. Nie pozwalała więc na skorygowanie kwot przyznanych na rzecz powodów. Nie uzasadniała z drugiej strony zasądzenia na rzecz powodów odsetek za okres poprzedzający wydanie zaskarżonego wyroku.

W części dotyczącej odsetek apelacja pozwanej zasługiwała więc na uwzględnienie poprzez zmianę tej tylko części rozstrzygnięć zawartych w punktach od pierwszego do trzeciego zaskarżonego wyroku, w której na rzecz powodów

zostały zasądzone odsetki od wszystkich kwot przyznanych powodom za okresy poprzedzające datę zaskarżonego wyroku. W tej części wyrok Sądu Okręgowego został zmieniony przez oddalenie powództwa o odsetki za podane okresy. W pozostałym zakresie apelacja pozwanej nie zasługiwała natomiast na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące okoliczności nagłej śmierci ojca powodów były w pełni prawidłowe. Zostały oparte na dowodach, przy ocenie których nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W całości zostały więc przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji. Zarzut dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z zebraniem materiałem dowodowym nie był uzasadniony. Nie został nawet w sposób niezbędny skonkretyzowany. Z uzasadnienia apelacji pozwanej w ogóle bowiem nie wynika, jakie konkretnie okoliczności związane z przyczynami i skutkami nagłej śmierci ojca powodów zostały nieprawidłowo ustalone i opisane w motywacyjnej części zaskarżonego wyroku. Należało uznać, że apelacja strony pozwanej nie kwestionuje w istocie ustaleń, które były podstawą częściowego zasądzenia świadczeń z art. 448 k.c. Odnosi się natomiast do sposobu zastosowania tych przepisów w zakresie wysokości zadośćuczynień, które Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione istotnym wymiarem krzywdy powodów. Apelacja strony pozwanej dotyczyła więc prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy wpisanej w art. 448 k.c. reguły sędziowskiej oceny wymiaru zadośćuczynień na tle faktów, które zostały ustalone prawidłowo. Zarzuty dotyczyły wysokości świadczeń zasądzonych przez Sąd Okręgowy na podstawie tych przepisów.

Zasada odpowiedzialności pozwanej nie budziła wątpliwości. Trafnie została więc uwzględniona przez Sąd Okręgowy. Na tle analogicznych stanów faktycznych, które dotyczyły roszczeń związanych z utratą, w wypadkach, osób najbliższych, Sąd Najwyższy opowiadał się za stanowiskiem, zgodnie z którym śmierć członka rodziny narusza dobra osobiste pozostałych osób najbliższych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., I CK 621/10). Z orzecnictwa Sądu Najwyższego nie wynika, aby skutki deliktu nie mogły obejmować naruszenia dóbr osobistych bliskich osoby, która straciła życie, chociaż ochrona takich dóbr długo nie była wprost przedmiotem roszczeń dochodzonych przed sądami powszechnymi albo była przyczyną szerokiej wykładni art. 446 § 3 k.c., która była podejmowana nawet w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67; wyrok z dnia 27 listopada 1974 r.; wyrok z dnia 30 listopada 1977 r., IV C 458/I CKN 985/00; wyrok z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03; wyrok z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 479/03). Wątpliwości, jakie powstawały po 3 sierpnia 2008 r. przy określeniu relacji pomiędzy art. 446 § 4 k.c. a art. 448 k.c., wykazały, że rozszerzająca wykładnia art. 446 § 3 k.c. nie była potrzebna, ponieważ cierpienie związane z utratą osoby bliskiej może być kwalifikowane jako naruszenie przez sprawcę deliktu dobra osobistego bliskich osoby, która straciła życie. Za takim stanowiskiem Sąd Najwyższy opowiedział się w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09; potrzymał tę tezę w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11. Poczucie więzi rodzinnych pomiędzy bliskimi niewątpliwie stanowi przedmiot regulacji prawa cywilnego. Przedmiotem regulacji zawartej w prawie rodzinnym są wewnętrzne stosunki panujące w rodzinie. Prawo do zachowania tych więzi, rozumiane jako autonomiczne dobro osobiste każdego członka rodziny, wydaje się mieć znaczenie indywidualne. Dotyczy relacji pomiędzy każdym członkiem rodziny a wszystkimi innymi osobami nie wchodzącymi w jej skład. Wskazane dobro osobiste, podobnie jak inne wartości wymienione w art. 23 k.c., jest nierozzerwanie związane z istotą osoby fizycznej jako podmiotu prawa. W każdym człowieku tkwi bowiem prawo do więzi rodzinnych z najbliższymi. Do powstania takiego dobra osobistego nie jest wystarczające samo posiadanie bliskich, lecz nawiązanie silnej więzi z osobami bliskimi, do której wystąpienia zazwyczaj niezbędne jest wspólne doświadczenie życia rodzinnego, jak również świadomość istnienia takiej więzi oraz wola jej zachowania na przyszłość.

Potrzeba zaliczenia więzi rodzinnych do dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej wynika nie tylko z przeświadczenia o trudnym do wyrażenia znaczeniu tej więzi w życiu każdej osoby fizycznej doświadczającej życia rodzinnego, lecz również z cierpienia będącego następstwem zerwania tej więzi, zwłaszcza w sposób nagły, w tym spowodowany przez osoby trzecie oraz skutek wypadku. Cierpienie towarzyszące utracie rodzica i dziecka, należy do skrajnie negatywnych i równie intensywnych doświadczeń, a jego następstwa przez znaczny okres czasu mogą stanowić istotną przeszkodę we wszystkich niemal sprawach życiowych osoby, która została pozbawiona takich więzi, czyli wśród dóbr osobistych której pojawiło się autonomiczne dobro osobiste w postaci kultu osoby zmarłej, którego

istnienie od dawna nie budzi wątpliwości (por. wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1981 r., III CRN 204/80). Trudno nie dostrzec relacji przyczynowej pomiędzy poczuciem więzi rodzinnych a kultem osoby zmarłej. Zwłaszcza nie sposób zaprzeczyć, że powstanie drugiego z tych dóbr jest następstwem utraty pierwszego.

Od 3 sierpnia 2008 r. podstawę przyznania zadośćuczynienia na rzecz bliskich osoby zmarłej w wyniku deliktu stanowi art. 446 § 4 k.c. Do skutków deliktu sprzed tej daty ma natomiast zastosowanie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy, w treści art. 446 § 4 k.c. doprecyzowany został podmiotowy zakres osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Nie zostało natomiast wprowadzone samo uprawnienie, które nie było chronione prawem cywilnym przed nowelizacją powołanego przepisu (wyrok Sądu Najwyższego za dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10).

Podane argumenty uzasadniały przyjęcie, że zerwanie więzi powodów z ojcem, naruszyło dobra osobiste wszystkich powodów. Było więc przyczyną doznania przez powodów krzywdy, której doświadczenie zasługuje na ochronę przewidzianą w art. 448 w zw. z art. 24 k.c.

Osobne zagadnienie stanowi natomiast zakres tej krzywdy i wysokość zadośćuczynień, które należało ustalić na podstawie oceny samego nasilenia oraz negatywnych skutków cierpienia, które powodowie odczuwali w wyniku utraty ojca, czasu utrzymywania się tego stanu, jego skutków dla zdrowia oraz aktywności życiowej powodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia maja 1998 r., II CKN 756/97). Wskazane kryteria zostały trafnie zastosowane przez Sąd Okręgowy, który w uzasadnieniu wyroku dokładnie opisał negatywne skutki, które w życiu powodów spowodowało cierpienie, wywołane przez utratę ojca. Prawidłowo Sąd Okręgowy podał, że bólu, który powodowie odczuwali po śmierci ojca, był intensywny. Odczuwanie przez powodów dużego poziomu cierpienia zostało potwierdzone w dowodach zebranych w tej sprawie, w tym zwłaszcza w złożonych w tej sprawie zeznaniach. Krzywda powodów nie może zostać wymierzony kwotowo. Podlega jednak obiektywizacji oraz kompensacie przez odpowiednie zadośćuczynienia, ustalenie wysokości których należało do kompetencji Sądu Okręgowego, jak wynika z treści art. 448 k.c. Instancyjna korekta zaskarżonego wyroku byłaby uzasadniona wyłącznie wtedy, gdy przy ocenianiu wszystkich okoliczności, które były istotne dla ustalenia wymiaru świadczenia należnego powodom, Sąd Okręgowy rażąco naruszył art. 448 k.c. Nie dopatrując się więc naruszenia powołanego przepisu na tle okoliczności rozpoznanej sprawy, Sąd Apelacyjny nie miał podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia apelacji pozwanej w części dotyczącej należności głównych zasądzonych na rzecz obu powodów, zwłaszcza że apelacją nie zostało w ogóle zaskarżone zasądzenie takiej samej kwoty na rzecz córki zmarłego. Różnica wieku pomiędzy powodami a powódką, wynosząca cztery i sześć lat, nie mogła świadczyć o bezzasadności roszezeń, których uwzględnienie zostało zaskarżone apelacją. W ostatnim roku przed wypadkiem ojciec powódki utrzymywał bowiem podobne kontakty z synami, których pamięć o momencie i przyczynach opuszczenia rodziny przez zmarłego nie mogła uzasadniać istotnie mniejszego poczucia krzywdy po stronie synów, których nadzieja na ponowne nawiązanie relacji z ojcem było również uzasadniona. Poczucie krzywdy z jego utraty nie mogło tym samym zostać ocenione inaczej, a tym bardziej w sposób, który by uzasadniał oddalenie żądań zgłoszonych przez obu synów zmarłego. Jeśli więc Sąd Okręgowy właściwie ocenił okoliczność wieloletniego braku kontaktów powodów z ojcem, uwzględniając żądania do połowy kwot objętych pozwem, nie sposób było uznać, aby zasługiwało ono na uwzględnienie tylko w stosunku do powódki, czyli by zadośćuczynienia za utratę ojca mogli zostać pozbawieni jego synowie. Wysokość przyznanych im zadośćuczynień została określona w pełni prawidłowo, czyli na poziomie co najmniej dwa razy niższym w relacji do świadczeń tego rodzaju zasądzanych w praktyce sądów powszechnych na rzecz dzieci, które utraciły w wypadku rodzica stale zajmującego się pieczą nad nimi i ich wychowaniem. Małoletni powodowie, którzy bez swojej winy zostali na lata pozbawieni kontaktów ze zmarłym rodzicem, nie mogą ponosić dodatkowych konsekwencji tego stanu rzeczy poprzez zupełne pozbawienie ich tego rodzaju świadczeń. Tego rodzaju okoliczności mogły tylko uzasadniać ich obniżenie do poziomu adekwatnego do krzywdy, która mogła być mniejsza w porównaniu do osób zachowujących prawidłowe relacje ze zmarłym rodzicem. Nie można było natomiast uznać, aby powództwo w całości nie zasługiwało na uwzględnienie, jak podnosiła strona pozwana we wnioskach apelacji, która w tym zakresie nie była uzasadniona. Podlegała więc w tej części oddaleniu.

Częściowe uwzględnienie apelacji strony pozwanej przemawiało też za wzajemnym zniesieniem pomiędzy stronami kosztów postępowania apelacyjnego, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w ostatnim punkcie wydanego wyroku zgodnie z

art. 100 i art. 108 § 1 k.p.c. Strona pozwana przegrała wprawdzie w instancji odwoławczej w większej części wartość zaskarżenia. Opłaciła jednak apelację opłatą. Powodowie nie ponosili natomiast w instancji odwoławczej kosztów sądowych. Szczegółowe rozliczenie kosztów poniesionych przez obie strony wypadło podobnie. Nie był natomiast niezbędne ich stosunkowe rozliczenie. Wystarczające było więc wzajemne zniesienie wszystkich kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Bogdan Świerczakowski Robert Obrębki Marta Szerel